

Michael Bradley poradził sobie całkiem przyzwoicie w poniedziałek grając przeciwko Torino na pozycji zajmowanej do tej pory przez Tachtsidisa i De Rossiego. Wywiadu dla Radio Centro Suono Sport udzielił jego agent, Alberto Faccini.

Jaką osobą jest Bradley. Gdzie go widzisz na boisku?

- Przybył w otoczeniu wielkiego sceptycyzmu. Michael nie jest tym graczem, który przyjdzie i który rozświetli Stadio Olimpico, jest graczem, którego odnajdziemy na przestrzeni całego sezonu. Jego cecha to bycie użytecznym, zapewnia zmienność w środku pola. W reprezentacji gra w dwójce w środku pola, w ubiegłym sezonie, w Chievo, grał na środku pomocy i w trójce po prawej stronie, jednak inaczej niż chce teraz trener. W systemie 4-3-3 może grać świetnie na środku i z prawej strony.

Rola prawego pomocnika?

- U trenera mógłby grać dobrze również tam, często pojawia się w okolicy pola karnego, tak jak przy golu z Atalantą. W Chievo grał bardziej cofnięty, jednak posiada cechy do wchodzenia przy akcjach ofensywnych. Ma dobrą nogę do pionowych podań, jak w meczu z Catanią czy w derbach.

Został pozyskany jako gracz z paszportem UE czy nie?

- Jako gracz bez paszportu UE.

Autor: abruzzo